

DWA ZWIERCIADŁA

Prawo i Ewangelia



Adrian Ebens

DWA ZWIERCIADŁA

Prawo i Ewangelia

Adrian Ebens

Tytuł oryginału: The two mirrows. The Law and the Gospel

Tłumaczenie z języka angielskiego: Magdalena Dziorek

Korekta: zespół

Wydanie pierwsze w języku polskim, 2024

Teksty biblijne zostały wzięte z Uspółcześnionej Biblii Gdańskiej
z wyjątkiem inaczej wskazanych

Do nabycia: **www.ruchadwentowy.pl**



Więcej informacji:
fatheroflove.info
www.ruchadwentowy.pl
maranathamedia-poland.com
adrian@life-matters.org

Spis treści

Szukanie i poznawanie Boga	5
Niewdzięczność i niezależność sprzyjają błędnemu pojmowaniu Boga	6
Szatan fałszywie przedstawia charakter Boga	10
Konieczność boskiego zwierciadła	12
Dwa zwierciadła	14
Podejście do Prawa poprzez Pośrednika	16
Odsłonięcie zasłony	21
Definicja zwierciadła Ewangelii.....	23
Nie zdejmuj wieka miłosierdzia z Arki	37

Szukanie i poznawanie Boga

Jaki naprawdę jest Bóg? Brzmi to jak proste pytanie, ale okazuje się skomplikowane, ponieważ Biblia mówi:

Iz 55, 8-9 Moje myśli bowiem nie są waszymi myślami ani wasze drogi nie są Moimi drogami, mówi Pan; ⁽⁹⁾ Ale jak niebiosa są wyższe niż ziemia, tak Moje drogi przewyższają wasze drogi, a Moje myśli – wasze myśli.

Jr 17, 9 Najzdradliwsze ponad wszystko jest serce i najbardziej przewrotne. Któż zdoła je poznać?

Rz 3, 10-12 Jak jest napisane: Nie ma sprawiedliwego, ani jednego; ⁽¹¹⁾ Nie ma rozumnego i nie ma nikogo, kto by szukał Boga. ⁽¹²⁾ Wszyscy zboczyli z drogi, razem stali się nieużyteczni, nie ma nikogo, kto by czynił dobro, nie ma ani jednego.

1 Kor 2, 14 Lecz cielesny człowiek nie pojmuje tych rzeczy, które są z Ducha Bożego. Są bowiem dla niego głupstwem i nie może ich poznać, ponieważ rozsądza się je duchowo.

Z natury jesteśmy przebiegli, nie jesteśmy świadomi wielu rzeczy i tak naprawdę nie szukamy Boga. Myśli Boże znacznie różnią się od naszych. Dlatego też niemożliwe jest, abyśmy szukali i znaleźli Boga z nastawieniem, że to my inicjujemy pragnienie znalezienia Go. Bóg jest Tym, który nas szuka. Ilustruje to historia o zagubionej owcy.

Łk 15, 4-5 Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie idzie za zgubioną, aż ją znajdzie? ⁽⁵⁾ Kiedy ją znajdzie, wkłada na swoje ramiona i raduje się.

Smutną prawdą jest to, że podczas gdy jesteśmy jak owce pod względem ich niewiedzy, mamy również i przy tym naturę węża. Oznacza to, że gdy Bóg szuka nas, naturalnie odsuwamy Go od siebie i odrzucamy Go.

J 1, 5 A ta światłość świeci w ciemności, ale ciemność jej nie ogarnęła.

J 1, 11 Do swej własności przyszedł, ale swoi Go nie przyjęli.

W następującym wersecie, słowo oznaczające gniew jest właściwym słowu *pragnienie*, a słowo *wobec* można przetłumaczyć jako *ku*:

Rz 1, 18 Gniew [pragnienie] Boży bowiem objawia się z nieba przeciwko [wobec] wszelkiej bezbożności i niesprawiedliwości ludzi, którzy zatrzymują prawdę w niesprawiedliwości.

Niewdzięczność i niezależność sprzyjają błędnemu pojmowaniu Boga

Zauważ, co się dzieje po stłumieniu prawdy o Bogu:

Rz 1, 19-23 Ponieważ to, **co można wiedzieć o Bogu, jest dla nich jawne, gdyż Bóg im to objawił.** ⁽²⁰⁾ To bowiem, co niewidzialne, to znaczy Jego wieczna moc i bóstwo, są widzialne od stworzenia świata przez to, co stworzone, po to, aby oni byli bez wymówki. ⁽²¹⁾ **Dlatego że poznawszy Boga, nie chwalili Go jako Boga ani Mu nie dziękowali, lecz znikczemnieli w swoich myślach i zaćmiło się ich bezrozumne serce.** ⁽²²⁾ Podając się za mądrych, zgłupieli;⁽²³⁾ **I zamienili chwałę niezniszczalnego Boga na podobieństwo obrazu zniszczalnego człowieka, ptaków, czworonożnych zwierząt i gadów.**

Biblia mówi nam, że Bóg jasno objawił jaki jest, abyśmy byli *bez wymówki*. Bóg dał nam wszystko, co posiadamy, dlatego też należy się Mu wdzięczność za całą Jego dobroć dla nas. Szatan przekonał naszych pierwszych rodziców, że motywy Boga wobec nas nie były wcale łaskawe i że w rzeczywistości nie jesteśmy od Niego zależni.

Rdz 3, 4-5 I wąż powiedział do kobiety: Na pewno nie umrzecie; ⁽⁵⁾ Ale Bóg wie, że tego dnia, gdy z niego zjecie, otworzą się wasze oczy i będziecie jak bogowie znający dobro i zło.

Kłamstwo, że nasze życie nie jest zależne od Boga, czyni nas z natury niewdzięcznymi i dlatego zmieniamy nasz pogląd o Nim, aby usprawiedliwić swój dystans do Niego na rzecz możliwości robienia tego, czego się chce. Kłamstwo, że dzięki sobie zawdzięczamy życie jest fundamentem Babilonu. Pierwszy budowniczy Babilonu, Nimrod, stwierdził:

„Teraz to Nimrod nakłonił ich do zniewagi i pogardy dla Boga. Był on wnukiem Chama, syna Noego, odważnym człowiekiem i o wielkiej sile w ręku. **Przekonał ich, aby nie przypisywali [siły] Bogu, jakby to dzięki Niemu byli szczęśliwi, ale aby uwierzyli, że to ich własna odwaga zapewniła im to szczęście.** Stopniowo również przeobrażał rząd w despotyzm, nie widząc innego sposobu na odwrócenie ludzi od bojaźni Bożej, jak tylko przez doprowadzenie ich do ciągłej zależności od jego mocy (...)

Flawiusz Józef, *Starożytność*, Księga 1,
rozdział 4, paragraf 2

Odmowa wdzięczności za obfite dary Boga wywodzi się od starożytnego węża, zwanego diabłem i szatanem. Wąż powiedział Adamowi i Ewie, że mają życie sami w sobie. Gdyby to była prawda, to wszelkie roszczenia, jakie Bóg wysuwałby wobec ich życia,

musiałyby być postrzegane jako naruszenie ich praw, co skutkowałoby kontrolowaniem i despotyzmem ze strony Boga.

Szatan myślał, że jest ulubieńcem aniołów w Niebie. **Był bardzo wywyższony, ale to niestety nie wywołało w nim wdzięczności i uwielbienia dla swojego Stwórcy. Dążył on do rangi samego Boga.** Chłubił się swoją pozycją wśród aniołów. Wiedział, że był wśród nich uhonorowany. Powołany był do szczególnej misji. Był blisko wielkiego Stwórcy, a nieustanne promienie chwalebного światła otaczającego wiecznego Boga świeciły szczególnie na niego.

E. White, *The Spirit of Prophecy* (1SP), Tom 1, s. 18 (wyd. ang.)

Lucyfer nie traktował wielkich zaszczytów, jakimi otoczył go Bóg, jako czegoś, co było Bożym darem, nie okazywał więc żadnej wdzięczności Stwórcy. Chwalił się swą jasnością i wywyższeniem, i miał aspiracje do tego, by być równym Bogu.

E. White, *Patriarchowie i prorocy*, s. 12, 1999 (PP 22.2)

Brak wdzięczności wobec Boga w przypadku Lucyfera skłonił go do postrzegania Prawa Bożego jako ograniczającego i kontrolującego.

[Szatan] starał się fałszować Słowo Boże i fałszywie przedstawić system Jego rządów, utrzymując, że **Bóg bezprawnie ogranicza aniołów**, a żądając podporządkowania i posłuszeństwa od swoich stworzeń pragnie tylko wywyżżyć siebie.

E. White, *Patriarchowie i prorocy* s. 16, 1999 (PP 26.3)

Gdy obwieszczono mu, że wraz ze swoimi zwolennikami musi być wygnany z przybytków szczęścia, śmiało wyraził pogardę dla Prawa Stwórcy. **Jeszcze raz powtórzył twierdzenie, że aniołowie nie potrzebują żadnej kontroli**

nad sobą, że powinno się im dać wolność, pozwolić żyć według własnej woli, która jest zawsze słuszna. Ustawy Boga uznał za ograniczenie swobody i oświadczył, że jego celem jest zniesienie Prawa, aby aniołowie wolni od jego ograniczeń, mogli się wznieść na wyższy, bardziej wspaniały poziom istnienia.

E. White, *Wielki bój*, s. 344, 2002 (GC 265.6)

Gdyby prawdą było, że aniołowie nie byli zależni od Boga w kwestii życia, a ich własna wola i intelekt mogłyby nimi właściwie kierować, to rzeczywiście Prawo Boże musiałyby być postrzegane jako naruszeniem praw i wolności osobistych, a Bóg musiałby być postrzegany jako kontrolujący i despotyczny. Kiedy Adam i Ewa zjedli owoc z drzewa poznania, przyjęli kłamstwo, że mają życie sami w sobie, zatem są niezależni od Boga.

Adam postanowił podzielić los Ewy. Jeśli ona musi umrzeć, on umrze wraz z nią. **Ostatecznie, zastanawiał się, czyż słowa mądrego węża nie mogły być prawdziwe?** Ewa stała przed nim, tak piękna i pozornie niewinna jak przedtem, zanim okazała nieposłuszeństwo. Przejawiała większą miłość do niego niż przedtem. Nie było na niej żadnych oznak śmierci, więc Adam zdecydował się nie zważać na konsekwencje. Chwytał owoc i szybko zjadł.

E. White, *Patriarchowie i prorocy*, s. 27, 1999 (PP 38.4)

Przez takie samo fałszywe przedstawienie charakteru Boga, jakie szatan stosował w niebie, zarzucając Mu srogość i despotyzm, skłonił on człowieka do grzechu. Gdy to nastąpiło, oświadczył, że to boskie niesprawiedliwe ograniczenia przywiodły człowieka do upadku, podobnie jak jego do buntu.

E. White, *Wielki bój*, s. 344, 2001 (WB 266.3)

Doktryna o nieśmiertelności duszy jest niemal powszechnie wyznawana przez różne religie świata. Jest też oczywiste, że jakiegokolwiek prawa wykraczające poza poglądy ateizmu są postrzegane jako narzucane i zagrażające wolności. Anarchia rewolucji francuskiej jest ewidentnym rezultatem takiego przekonania.

Szatan fałszywie przedstawia charakter Boga

Szatan posłużył się kłamstwem o samoistnym życiu, aby fałszywie zniekształcić charakter Boga i przedstawić Go jako kontrolującego, mściwego tyrana, który zadaje śmierć tym, którzy Go znieważają.

Szatan oskarżył Boga o nieprzebaczonego ducha, ponieważ nie chciał przyjąć na warunkach łaski tych, którzy byli nieposłuszni Jego Prawu, i w związku z tym [szatan] fałszywie przedstawiał charakter Boga.

E. White, *The Review and Herald* (RH),
9 marca 1897, par. 5 (wyd. ang.)

Lucyfer przyjął stanowisko, iż w wyniku przyjętego Prawa Bożego zło istnieje w niebie i na ziemi. Spowodowało to oskarżenie rządu Bożego o arbitralność. W istocie jednak było to nieprawdą uknutą przez autora wszelkiego kłamstwa. Rząd Boży jest rządem wolnej woli, brak w nim aktu buntu czy też posłuszeństwa, który nie byłby czynem wolnej woli.

E. White, *The Spirit of Prophecy* (SP),
5 czerwca 1901, par. 4 (wyd. ang.)

Szatan również oskarżył Boga o bycie surowym, wymagającym i nieprzebaczącym.

Szatan fałszywie przedstawił charakter Boga, dlatego też konieczne było, aby został On prawidłowo przedstawiony nieupadłym światom, aniołom i ludziom. **Szatan oświadczył, że Bóg nie zna samozaparcia, miłosierdzia i miłości, ale że jest surowy, wymagający i niewybaczający.** Szatan nigdy nie wypróbował przebaczącej miłości Boga, ponieważ nigdy nie okazał prawdziwej skruchy. **Jego przedstawienia Boga były nieprawdziwe;** był fałszywym świadkiem, oskarżycielem Chrystusa i wszystkich tych, którzy zrzucają szatańskie jarzmo i powracają, by dobrowolnie oddać hołd Bogu niebios.

E. White, *The Review and Herald* (RH),
9 marca 1897, par. 3 (wyd. ang.)

Szatan nie mógł zaprzeczyć miłosierdziu i łasce, które Bóg tak jawnie okazywał. Dlatego też posunął się on o krok dalej, twierdząc, że Bóg jest słaby i z pewnością podda się jego żądaniom.

Miłosierny Stwórca, w wielkiej litości dla Lucyfera i jego naśladowców, starał się wyciągnąć ich z otchłani, w którą wpadali, ale Jego miłosierdzie zostało fałszywie zinterpretowane. Lucyfer wskazał na cierpliwość Boga jako na dowód swej własnej wyższości i tego, że Król wszechświata musi teraz przystać na jego warunki.

E. White, *Patriarchowie i prorocy*, s. 14, 1999 (PP 24.2)

Kłamstwa szatana spowodowały intensywną ciemność moralną. Prawdziwy charakter Boga został owinięty w sieć jego kłamstw. Ponieważ szatan był pierwszym z aniołów i znał Boga lepiej niż ktokolwiek inny, trudno było dostrzec, że to, co mówił, było nieprawdziwe.

Szatan tak fałszywie przedstawił światu Boży charakter, że człowiek oddalił się od Boga.

E. White, *The Signs of the Times* (ST),
11 kwietnia 1895 (wyd. ang.)

Przez grzech człowiek stał się dzieckiem zła, niewolnikiem szatana, wrogiem Boga. Szatan fałszywie przedstawił **charakter Boga i człowiek, który został stworzony na boskie podobieństwo, zwątpił w miłość swego Niebiańskiego Ojca, przestał ufać Jego słowu, i popadł w upartą niewiarę i bunt przeciwko Jego wymaganiom.**

E. White, *Bible Echo*, 1 listopada 1892 (wyd. ang.)

Konieczność boskiego zwierciadła

W celu usunięcia fałszywego pojęcia (ciemności) o tym, jaki jest Bóg, wszechświat potrzebował objawienia charakteru Ojca. Jediną osobą, która mogła dostarczyć prawdziwego objawienia, był ten, Który był wiernym obrazem Osoby Boga.

Hbr 1, 2-3 [Bóg] W tych ostatecznych dniach, przemówił do nas przez swego Syna, którego ustanowił dziedzicem wszystkiego, przez którego też stworzył światy. ⁽³⁾ [Syn] który, będąc blaskiem Jego chwały [charakter] i wyrazem jego istoty i podtrzymując wszystko słowem Swojej mocy, dokonawszy oczyszczenia z naszych grzechów, zasiadł po prawicy majestatu na wysokościach.

Żywe zwierciadło miało zostać wzniesione dla całego wszechświata, abyśmy mogli mieć prawdziwy punkt odniesienia do rozpoznania, jaki jest charakter Boga a jaki nie jest. Tylko Jezus mógł zapewnić tą doskonałą i pełną reprezentację Ojca.

J 1, 18 Boga nikt nigdy nie widział. Jednorodzony Syn, który jest w łonie Ojca, On nam o Nim opowiedział.

Chrystus przyszedł, aby reprezentować Ojca ludziom. Objawił światu naturę Boga. Szatan fałszywie przedstawił Ojca. Przedstawił Go jako istotę pełną zemsty, pozbawioną wyrozumiałości, miłosierdzia, cierpliwości i miłości. Przyoblekł Go w swoje własne cechy, ale Chrystus przyszedł i przyjął na siebie człowieczeństwo, aby objawić ludzkości prawdziwy charakter Ojca; a naszą powinnością jest reprezentować Chrystusa światu, tak jak Chrystus reprezentował Ojca.

E. White, (RH), 30 kwietnia 1889, par. 8 (wyd. ang.)

Musimy być niezwykle ostrożni, aby poznać właściwe wymiary tego zwierciadła charakteru Ojca. W Starym Testamencie znajdujemy odniesienia do Chrystusa. Czy stanowią one część tego zwierciadła, czy też musimy podchodzić do tych historii za pośrednictwem zwierciadła dostarczonego przez Nowy Testament?

Wielu ludzi zakłada, że może czytać historie ze Starego Testamentu bez pośrednika, czyli bez boskiego zwierciadła, które kierowałoby ich zrozumieniem tego, co czytają. To jak patrzenie bezpośrednio na Prawo Boże z pominięciem miłosierdzia Bożego. Prawo Boże jest zwierciadłem, a jeśli patrzymy bezpośrednio na to zwierciadło nie będąc w Chrystusie i bez znajomości Jego charakteru, to obraz, który zobaczymy w Prawie, będzie odbiciem naszej własnej twarzy. Wówczas będziemy osądzać charakter Boga tak, jak widzimy w tym odbiciu.

Prawo Boże jest zwierciadłem przedstawiającym całkowite odzwierciedlenie człowieka takim, jakim on jest i utrzymującym przed nim właściwy wizerunek.

E. White, *Wiara i uczytnki*, (WU 33.1)

Dwa zwierciadła

Jeśli patrzymy na Prawo nie mając drugiego zwierciadła w Ewangelii, łatwo możemy popełnić błąd, myśląc, że Bóg jest taki jak my.

Stale powtarzali dwie wielkie zasady – że zakon Boży jest odbiciem doskonałości Stwórcy, i że człowiek, który nie miłuje prawa, nie miłuje także ewangelii, ponieważ zarówno zakon, jak i **ewangelia są zwierciadłem, odbijającym prawdziwy charakter Boga.**

E. White, *Wielki bój*, s. 320, 2001 (WB 465.2)

Prawo Boże objawia (odśłania) nam charakter Boga, gdy patrzymy na nie przez odbicie w zwierciadle Ewangelii. Możemy czytać słowa Prawa o tym, by nie zabijać, nie kraść i nie cudzołożyć, ale są to tylko słowa, które dopiero znajdują swoje znaczenie w olśniewających barwach ziemskiego życia Chrystusa. Prawo jest duchowe, a nie tylko pełne nakazów.

Pierwsze pięć ksiąg Mojżeszowych to Prawo, czyli Tora. Jeśli czytamy historie o Bogu w tych księgach bez odzwierciedlenia Ewangelii, ujrzymy własne oblicze w tym Prawie, gdy czytamy o charakterze Boga. Dla przykładu, weźmy historię potopu.

Rdz 6, 7 I Pan powiedział: Zglądzę z powierzchni ziemi człowieka, którego stworzyłem, zarówno człowieka, jak i bydło, zwierzęta pełzające i ptactwo niebieskie, bo żałuję, że ich uczyniłem.

Rdz 6, 17 A Ja, oto Ja sprowadzę potop wód na ziemię, aby wytracić wszelkie ciało, w którym jest technienie życia pod niebem. Wszystko, co jest na ziemi, zginie.

Gdy czyta się tę historię, nie biorąc pod uwagę zwierciadła jakim jest życie Chrystusa, naturalnie zakłada się, że Bóg sam ich wszystkich zabił. Wniosek ten jest nieunikniony, jeśli spojrzymy bezpośrednio tylko na Prawo. Dlaczego tak jest?

Rz 3, 10-16 Jak jest napisane: Nie ma sprawiedliwego, ani jednego. ⁽¹¹⁾ Nie ma rozumnego i nie ma nikogo, kto by szukał Boga. ⁽¹²⁾ Wszyscy zboczyli z drogi, razem stali się nieużyteczni, nie ma nikogo, kto by czynił dobro, nie ma ani jednego. ⁽¹³⁾ Grobem otwartym jest ich gardło, zdradzają swymi językami, jad żmij pod ich wargami. ⁽¹⁴⁾ Ich usta pełne są przeklinania i goryczy. ⁽¹⁵⁾ Ich nogi są szybkie do rozlewu krwi. ⁽¹⁶⁾ Zniszczenie i nędza na ich drogach.

Człowiek jest z natury mściwy i destrukcyjny. Prawo zostało napisane specjalnie po to, aby nam to uzmysłowić. Nakładamy nasz charakter na Pana, kiedy o Nim czytamy. Wyobrażamy sobie, że jest taki jak my.

Ps 50, 20-21 Siedzisz i mówisz przeciwko twemu bratu, obmawiasz syna swojej matki. ⁽²¹⁾ To czyniłeś, a Ja milczałem; sądziłeś, że Jestem do ciebie podobny, ale będę cię napominał i postawię ci to przed oczy.

To samo uczynili uczniowie, gdy Jezus milczał wobec kobiety kananejskiej.

Mt 15, 22-23 A oto kobieta kananejska, wyszedłszy z tamtych okolic, wołała do niego: Zmiłuj się nade mną, Panie, Synu Dawida! Moja córka jest ciężko dręczona przez demona. ⁽²³⁾ On jednak nie odpowiedział jej ani słowa. Wówczas Jego uczniowie przystąpiwszy podeszli i prosili Go: Odpraw ją, bo woła za nami.

Uczniowie zinterpretowali milczenie Chrystusa jako nietolerancję rasową. Prawo i proroctwa są napisane w taki sposób, aby ujawnić ten ważny fakt. Słowa Starego Testamentu zostały napisane specjalnie po to, aby sprawdzić, czy czytamy Biblię przez pryzmat życia Chrystusa, czy też przez pryzmat naszego własnego upadłego postrzegania charakteru Boga.

Większość ludzi twierdzi, że przyjmuje Biblię w taki sposób jak jest napisana. Ale my czytamy Biblię według naszych własnych wyobrażeń o sprawiedliwości i miłosierdziu. Nie uda nam się czytać Starego Testamentu tak, jak powinniśmy, dopóki nie podejmiemy do niego poprzez doskonałe, żywe odbicie ziemskiego życia Jezusa. Pamiętajmy, że myśli Boże nie są naszymi myślami. Ale Jezus jest widzialnym wyrazem Bożych myśli.

Rz 16, 25-26 A temu, który was może utwierdzić według mojej ewangelii i głoszenia Jezusa Chrystusa, **według objawienia tajemnicy od wieków okrytej milczeniem.**
(²⁶) **Lecz teraz objawionej** i przez Pisma proroków według postanowienia wiecznego Boga oznajmionej wszystkim narodom, by przywieść je do posłuszeństwa wierze.

Podejście do Prawa poprzez Pośrednika

Prawda o Bożym charakterze zawarta w Starym Testamencie nie różni się od tej, jaką Jezus nam pokazał. Jednak nasza cielesna natura błędnie rozumie słowa proroków w odniesieniu do charakteru Boga. Dlatego Jezus objawia nam to w sposób jasny, piękny i cudowny.

1 J 2, 7-8 Bracia, nie piszę wam nowego przykazania, ale przykazanie stare, które mieliście od początku. Tym starym przykazaniem jest to Słowo, które słyszeliście od

początku. ⁽⁸⁾ Zarazem piszę wam nowe przykazanie, które jest prawdziwe w nim i w was, ponieważ ciemność przemija, a prawdziwa światłość już świeci.

Podobnie jak Izrael nie mógł zbliżyć się do Boga, inaczej niż przez widzialne pośrednictwo Mojżesza, który reprezentował Chrystusa; tak i my nie możemy zbliżyć się do Boga inaczej niż przez pośrednictwo charakteru Chrystusa. Historia z góry Synaj przedstawia nam obraz tego, w jaki sposób możemy zbliżyć się do Boga. Jeśli przyjdziemy ku górze i spróbujemy wspiąć się na nią bez pośrednictwa Chrystusa, to zostaniemy przebici oraz przeszyci naszym własnym błędnym postrzeganiem charakteru Boga.

Wj 19, 12-13 I wyznaczysz ludowi granice dokoła, mówiąc: Strzeżcie się, abyście nie wstępowali na górę ani nie dotykali jej podnóża. Każdy, kto dotknie góry, poniesie śmierć. ⁽¹³⁾ Nie dotknie go ręka, ale ukamienują go albo przeszyją strzałami; czy to zwierzę, czy człowiek, nie będzie żyć. Gdy przeciągle będą trąbić, niech podejda do góry.

Lud interpretował chwałę Boga jako pożerający ogień.

Wj 24, 16-18 I chwała Pana spoczęła na górze Synaj, a obłok okrywał ją przez sześć dni. W siódmym dniu Pan zawołał na Mojżesza spośród obłoku. ⁽¹⁷⁾ **A wygląd chwały Pana w oczach synów Izraela był jak ogień pożerający na szczycie góry.** ⁽¹⁸⁾ I Mojżesz wszedł w środek obłoku, i wstąpił na górę. A był Mojżesz na górze czterdzieści dni i czterdzieści nocy.

Ludzie patrzyli na górę i interpretowali tę scenę zgodnie z własnym postrzeganiem charakteru Boga. Czas spędzony w Egipcie wpłynął na ich sposób postrzegania Boga. Bogowie Egiptu byli brutalni, despotyczni i morderczy. W przeciwieństwie do nich, kiedy Mojżesz

zszedł z góry, jego twarz była rozświetlona cenną prawdą o charakterze Boga.

Przez ten blask chciał Bóg zwrócić uwagę Izraela na święty, wzniosły charakter swojego prawa i chwałę ewangelii objawionej za pośrednictwem Chrystusa. Gdy Mojżesz był na górze, Bóg przekazał mu nie tylko tablice ze swoim prawem, ale przedstawił mu także plan zbawienia. Mojżesz widział, że ofiara Chrystusa została przepowiedziana we wszystkich symbolach i obrzędach ery żydowskiej, **a niebiańskie światło płynące z Golgoty w nie mniejszym stopniu niż chwała prawa Bożego rozświetlało twarz Mojżesza.**

E. White, *Patriarchowie i prorocy*, s. 219, 1999 (PP 241.2)

Dzięki światłu z Golgoty Mojżesz otrzymał łaskę, by właściwie zinterpretować Prawo Boże takim jakim było naprawdę. Tak więc, jak to wpłynęło na jego charakter?

Lb 12, 3 A Mojżesz był człowiekiem bardzo pokornym, najbardziej ze wszystkich ludzi, którzy żyli na ziemi.

Mojżesz doświadczył wielkiego cudu, ponieważ mógł zobaczyć piękno charakteru Pana. Czterdzieści lat wcześniej był prowadzony przez innego ducha.

Mojżesz sądził, że jego wykształcenie jakie zdobył w Egipcie w pełni wyposażyło go do wyprowadzenia Izraela z niewoli. Czyż nie zdobył wszelkiej wiedzy niezbędnej dla generała armii? Czy nie posiadał wiedzy z najlepszych szkół w kraju? Był przekonany, że jest w stanie wybawić swój lud. Dlatego też, rozpoczął swoje zadanie od próby zjednania sobie ludzi przez naprawianie ich krzywd. Zabił Egipcjanina, który znęcał się nad jednym z Izraelitów. W tym **okazał ducha**

tego, który od początku był mordercą, udowadniając tym samym, że nie nadaje się do reprezentowania Boga miłosierdzia, miłości i czułości.

E. White, *Counsels to Parents, Teachers and Students*,
CT 407.1 (wyd. ang.)

Dzięki pośrednictwu Chrystusa, Mojżesz został nauczony zasad Wiecznego Przymierza. Przez zwierciadło Ewangelii stał się tak podobny do Chrystusa, że mógł powiedzieć:

Pwt 18, 15 PAN, twój Bóg; wzbudzi ci proroka, **podobnego do mnie** spośród ciebie, spośród twoich braci. Jego będziecie słuchać.

To jest proroctwo o Chrystusie. Mojżesz powiedział, że nadchodzący prorok będzie taki jak on sam. Jakie to zdumiewające! Jednak charakter Mojżesza był postrzegany jako despotyczny, samolubny i morderczy.

Zazdrość zrodziła zazdrość, a zawiść – bunt. Dyskutowali o prawie Mojżesza do tak wielkiego zaszczytu i władzy, aż zwrócili uwagę na to, że zajmuje godne pozazdroszczenia stanowisko, które każdy z nich mógłby równie dobrze jak on piastować. Oszukiwali samych siebie i innych, podsuwając myśl, że Mojżesz i Aaron wynieśli się sami na zajmowane przez nich stanowiska. Wzbudzali niezadowolenie mówiąc, że ci przywódcy sami wywyższyli się ponad zgromadzenie Pańskie, zagarniając dla siebie urząd kapłański i władzę, bo ich rody nie miały prawa do wyróżniania się nad innymi w Izraelu. Nie byli bardziej święci niż lud i powinno im to starczyć, by być na równym poziomie ze swoimi braćmi, którzy w takim samym stopniu jak oni byli obdarzeni szczególną Bożą obecnością i opieką. Następnie spiskowcy zaczęli działać wśród ludu. Tym, którzy się dopuszczają nieprawości i zasługują na naganę,

nic nie sprawia większej przyjemności niż okazanie sympatii i otrzymanie pochwały. Korach i jego wspólnicy zdobyli posłuch i zyskali wsparcie zgromadzenia. **Oświadczyli, że zarzut, iż szemranie ludu wywołało gniew Boży, był pomyłką. Stwierdzili, że naród nie popełnił błędu, bowiem nie pragnęli niczego więcej niż tylko swoich praw, ale Mojżesz był wyniosłym władcą, ganił lud jako grzeszników, podczas gdy oni byli świętym narodem i Pan był wśród nich.**

E. White, *Patriarchowie i prorocy*, s. 269, 1999 (PP 397)

Ludzie wielokrotnie oskarżali Mojżesza o próbę zabicia ich na pustyni. On jednak odzwierciedlał kochający i łagodny charakter Jezusa, przy czym oni interpretowali to inaczej. Dokładnie taki sam proces zachodzi dzisiaj podczas czytania Starego Testamentu. Kiedy Mojżesz zstąpił z pięknym światłem Golgoty, ludzie kazali Mojżeszowi zasłonić twarz. Ludzie nie chcieli zrozumieć charakteru Boga w świetle Golgoty. Woleli raczej wierzyć, że Bóg jest taki jak oni: niecierpliwy, zły i mściwy.

2 Kor 3, 13-15 A nie jak Mojżesz, który kładł sobie na twarz zasłonę, aby synowie Izraela nie wpatrywali się w koniec tego, co miało przeminąć. ⁽¹⁴⁾ Lecz ich umysły zostały zaślepione; aż do dziś bowiem przy czytaniu Starego Testamentu ta sama zasłona pozostaje nieodsłonięta, gdyż jest usuwana w Chrystusie. ⁽¹⁵⁾ I aż do dziś, gdy Mojżesz jest czytany, zasłona leży na ich sercu.

Jeśli czytamy Stary Testament bez zwierciadła Ewangelii, które wytycza drogę do charakteru Boga, nie będziemy w stanie poprawnie odczytać zwierciadła Prawa. Jeśli będziemy czytać z zasłoną na oczach, to ujrzymy charakter Boga i będziemy go widzieć jak nasz własny. Ewangelia jest Boskim kanałem, przez który możemy ujrzeć Prawo, które jest źródłem.

Odsłonięcie zastony

Gdy zwracamy się do tekstów z Ducha Proroctwa, znajdujemy liczne dowody na to, że ziemskie życie Chrystusa jest rzeczywiście pełnym i doskonałym objawieniem charakteru Jego Ojca. Dlatego też, gdy już mamy to zwierciadło, mamy pośrednika w Ewangelii, który pomaga nam zbliżyć się do piękna zwierciadła w Prawie Bożym. Gdy jesteśmy napełnieni Duchem Jezusa, wówczas to, co widzimy w Prawie, jest piękne i cenne. Jak sprawozdaje Pismo Święte:

2 Kor 3, 18 Lecz my wszyscy, którzy z odsłoniętą twarzą, patrzemy na chwałę Pana, jakby w zwierciadle, zostajemy przemienieni w ten sam obraz, z chwały w chwałę, za sprawą Ducha Pana.

Gdy zasłona zostaje zdjęta przez rozświetlone zwierciadło Ewangelii, możemy wyraźnie zobaczyć charakter Boga. Proces ten ma miejsce, wówczas, gdy wchodzimy w Nowe Przymierze. Dzieje się to poprzez dar Ducha, który sprawia, że nagle nasze oczy otwierają się i widzimy naszego Ojca takim, jakim On jest naprawdę.

2 Kor 3, 6-10 On też uczynił nas zdolnymi sługami nowego testamentu, nie litery, ale Ducha; litera bowiem zabija, Duch zaś ożywia. ⁽⁷⁾ Lecz jeśli posługiwanie śmierci, wyryte literami na kamieniach, było pełne chwały, tak że synowie Izraela nie mogli wpatrywać się w oblicze Mojżesza z powodu chwały jego oblicza, która miała przeminąć; ⁽⁸⁾ To o ileż bardziej pełne chwały nie miałyby być posługiwanie Ducha? ⁽⁹⁾ Jeśli bowiem posługiwanie potępienia było pełne chwały, o ileż bardziej obfituje w chwałę posługiwanie sprawiedliwości. ⁽¹⁰⁾ To bowiem, co miało chwałę, nie miało chwały w porównaniu z tą przewyższającą chwałą.

Dzieci Izraela zgodnie z ich rozumieniem Boga patrząc na twarz Mojżesza nie mogły znieść jej blasku, ponieważ widziały w niej pożerający ich ogień. Trwając w Starym Przymierzu, Izraelici nie mogli właściwie patrzeć na Mojżesza. Poprosili go wówczas, aby zakrył swoją twarz. A co my zrobiliśmy dzisiaj? Zinterpretowaliśmy Stare i Nowe Przymierze jako dwie oddzielne dyspensacje¹. Więcej szczegółów na ten temat można znaleźć w broszurze „Odrzucenie okularów przymierza Augustyna” (*Discarding Augustine’s Covenant Glasses*). Tak więc oddzielenie Prawa od Ewangelii spowodowało, że drugie zwierciadło, które miało interpretować to pierwsze, zostało odizolowane od Prawa. Przez tą zasłonę przykrywamy obraz Prawa Bożego i uniemożliwiamy wszelką możliwość ujżenia Prawa w jego właściwym świetle. Tak jak starodawny Izrael kiedyś prosił Mojżesza, aby zakrył twarz, tak też adwentyści nałożyli zasłonę na swoją własną twarz, starając się uciszyć Jones’a i Waggoner’a w ich przesłaniu dotyczącym Przymierzy i Prawa w Liście do Galacjan.

Smutnym rezultatem tej porażki z 1888 roku było to, że adwentyści zostali całkowicie przeniknięci i przeszyci w swoim rozumieniu charakteru Boga, gdy czytają Stary Testament. Zasłona nadal przykrywa ich serca, a Bóg pozostaje dla nich tyranem, który gwałtownie niszczy swoich wrogów – tak jak my zrobilibyśmy to w naszej starej naturze.

¹ Dyspensacja to okres czasu działania Boga, era Jego czynności, rządów (<https://sjp.pl/dyspensacja>), przypomnienie tłumacza.

Definicja zwierciadła Ewangelii

Oto kilka z licznych cytatów, które dokładnie mówią, jak Jezus objawił pełny charakter swojego Ojca będąc tu na ziemi. Przeczytajmy uważnie następujący cytat:

Miłość, szacunek i doskonałość ukazane w Ewangelii są dla człowieka objawieniem charakteru Boga. Sprawiedliwość, dobroć i życzliwość, które były widoczne w charakterze Chrystusa, powtórzą się w życiu tych, którzy przyjmują przywileje Ewangelii. Poprzez studium Słowa mamy Go zobaczyć takim, jakim jest, a oczarowani widokiem Jego boskiej doskonałości mamy wzrastać w ten sam obraz. Musimy zrozumieć, że Ewangelia w pełni ujawnia chwałę [charakter] Pana.

Jest ona zwierciadłem, które objawia charakter Boga dla nawróconej duszy. Podobieństwo do Boga objawia się w doskonałym charakterze Jego Syna, abyśmy mogli zrozumieć, co oznacza być stworzonym na podobieństwo samego Boga i kim możemy się stać, jeśli przez nieustanne patrzenie na Niego pozwolimy na to, aby być przemienieni „z chwały w chwałę”.

E. White, *The Signs of the Times* (ST)

24 luty 1909, par. 3 (wyd. ang.)

Podsumujmy ten cytat punkt po punkcie:

1. Miłość, szacunek i doskonałość ujawnione w Ewangelii są dla człowieka objawieniem charakteru Boga.
2. Sprawiedliwość, dobroć i życzliwość, które były widoczne w charakterze Chrystusa, mają być powtarzane w życiu tych, którzy przyjmują przywileje Ewangelii.

3. Przez studiowanie Słowa mamy zobaczyć Boga takim, jakim On jest a oczarowani widokiem Jego boskiej doskonałości, mamy upodabniać się na Jego obraz.
4. Musimy zrozumieć, że Ewangelia w pełni objawia chwałę [charakter] Pana.
5. Jest ona [Ewangelia] zwierciadłem, które objawia charakter Boga dla nawróconej duszy. [Jest więc oczywiste, że musimy być nawróceni, aby rozpoznać charakter Boga.]
6. Podobieństwo do Boga ukazane jest w doskonałym charakterze Jego Syna, abyśmy mogli zrozumieć, co oznacza być stworzonym na podobieństwo obrazu Boga.
7. [Niesamowite jest] to, kim możemy się stać, jeśli przez ciągłe patrzenie, pozwolimy się zmieniać z „chwały w chwałę”.

Duch Proroctwa stwierdza, że Ewangelia w pełni objawia charakter Boga. Objawia również nie tylko miłosierdzie Boga, ale także Jego sprawiedliwość. Ta sprawiedliwość objawia się w charakterze Chrystusa. Dzięki temu zwierciadłu Ewangelii możemy w pełni zobaczyć charakter Boga i powracając na górę Synaj w Starym Testamencie możemy rozmawiać z Mojżeszem na szczycie góry, zamiast drżeć ze strachu u jej podnóża z powodu naszych fałszywych wyobrażeń o Bogu.

Ci, którzy doświadczyli błogosławieństwa Bożego, powinni być najbardziej wdzięcznymi osobami. Powinni wysłać do Boga słowa dziękczynienia, ponieważ Chrystus przyszedł w postaci grzesznego ciała, ubierając swoją boskość w człowieczeństwo, **aby mógł przedstawić światu doskonałość Boga w Jego własnym charakterze. Przyszedł, aby reprezentować Boga, nie jako surowego sędziego, ale jako kochającego Ojca.** „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że dał swego jednorodzonego Syna, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie

wieczne” (J 3, 16). **Bóg jest miłością. To była wielka prawda, którą Chrystus przyszedł objawić światu. Szatan tak fałszywie przedstawił światu charakter Boga, że człowiek oddalił się od Boga; ale Chrystus przyszedł, aby pokazać światu atrybuty Ojca, aby przedstawić wyraźny obraz Jego osoby. „(...) jak i Ja zachowałem przykazania mego Ojca i trwam w Jego miłości”². „(...) Ten nakaz otrzymałem od Mego Ojca”³. **Celem misji Chrystusa dla świata było objawienie Ojca.****

E. White, *The Signs of the Times* (ST),
11 kwietnia 1895, par. 2 (wyd. ang.)

Chrystus przedstawił światu doskonałość Boga swoim własnym charakterem. Ukazał Go nie jako surowego sędziego, ale jako kochającego Ojca. Chrystus przyszedł na świat, aby pokazać atrybuty Ojca. Nie tylko atrybuty miłosierdzia, ale także sprawiedliwości. Nie dajmy się zwieść przekonaniu, że Chrystus swoim życiem przekazał tylko część charakteru swojego Ojca, ukazując jedynie delikatne cechy, tylko po to, by później zmiażdżyć i zniszczyć grzeszników. Musimy zaakceptować fakt, że każda część charakteru Boga została objawiona w Jego Synu podczas Jego misji na ziemi.

Chrystus wywyższył charakter Boga, przypisując Mu chwałę i zaszczyt całego celu swojej własnej misji na ziemi – aby ustawicznie przedstawiać prawość przez objawienie Boga ludziom. **W Chrystusie ukazały się przed ludźmi ojcowska łaska i niezrównana doskonałość charakteru Ojca.** W swojej modlitwie tuż przed ukrzyżowaniem oświadczył: „objawiłem Twoje imię”⁴. „Ja uwielbiłem Ciebie na ziemi

² J 15, 10.

³ J 10, 18.

⁴ J 17, 6.

i dokończyłem dzieła, które Mi dałeś do wykonania”⁵. **Gdy cel Jego misji został osiągnięty – czyli objawienie Boga światu – Syn Boży oznajmił, że Jego dzieło zostało ukończone i że charakter Ojca został ukazany ludziom.**

E. White, *The Signs of the Times* (ST),
20 stycznia 1890, par. 9 (wyd. ang.)

Chrystus wywyższał i charakteryzował swojego Ojca na ziemi. Nie ujawnił tylko części Jego charakteru. Ujawnił go w całości. Celem Jego misji było objawienie Boga światu. Chwała Ojcu za posłanie Jego Syna do nas, abyśmy mogli spojrzeć w zwierciadło Ewangelii i ujrzeć charakter Ojca. Byliśmy głęboko w ciemności co do prawdziwej miłości naszego Ojca i dlatego Jezus przyszedł, aby pokazać nam dokładnie, jaki On jest.

Poniżej kilka cytatów, aby można było zdać sobie sprawę z ważności tego tematu, który jest wielokrotnie powtarzany.

Ci, którzy chcą stać się członkami królewskiej rodziny w niebie muszą praktykować zasady nieba na ziemi. **Chrystus swoim życiem tu na świecie pokazał przez swój charakter najwyższą doskonałość charakteru Boga.** Jego słowa były ożywcze i dzięki Jego słowom i czynom mogli mieć prawdziwe spojrzenie na Jego charakter. Chrześcijanie nigdy nie powinni nawet na chwilę zapominać, że mają być naśladowcami Chrystusa we wszystkim.

E. G. White, *Manuscript* (Ms), 11-1895.10 (wyd. ang.)

Tak to było i tak będzie aż do końca czasów. Grzech jest nieodłączną cechą szatana, on zawsze występuje przeciwko dobru. Duch Kaina przejawia się we wszystkich fałszywych religiach. Dziełem szatana jest potępienie i niszczenie,

⁵ J 17, 4.

odebranie człowiekowi wolności i niszczeniu jego życia. Przekroczenie zawsze sprawia, że ludzie działają jako narzędzia szatana do realizacji jego zamiarów przeciwko Bogu i sprawiedliwości. Chrystus głosił w Nazarecie, że Jego dziełami są odnowienie i podniesienie, przynoszenie pokoju i szczęścia. **Przybył na ten świat, aby reprezentować Ojca i objawić swoją boską moc, obdarzając życiem zmarłych, przywracając chorych i cierpiących do zdrowia. Był na tym świecie jako drzewo żywota.** Szatan toczy walkę z Chrystusem, Boskim Odnowicielem. Jego agenci sprzymierzili się przeciwko dziełu Zbawiciela polegającego na podnoszeniu i uszlachetnieniu człowieka. Pierwsza śmierć na naszym świecie została spowodowana realizacją zasad szatana i od tego czasu Chrystus oraz Jego naśladowcy są przedmiotem jego złośliwej nienawiści.

E.White, (ST), 21 marca 1900, par. 13-15 (wyd. ang.)

Poprzez Jezusa, Syna Bożego, Ojciec jest pełniej objawiony światu. Jezus powiedział swoim uczniom: „⁽⁷⁾ Gdybyście Mnie znali, znalibyście też mego Ojca. I już teraz Go znacie, i widzieliście Go. ⁽⁸⁾ Powiedział do Niego Filip: Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy. ⁽⁹⁾ Jezus mu odpowiedział: Tak długo jestem z wami, a nie poznałeś Mnie, Filipie? **Kto Mnie widzi, widzi i mego Ojca.”⁶ Dusze tysięcy wołają dzisiaj: „Pokaż nam Ojca”⁷, a będziemy zadowoleni. **Nie możemy uznać Boga za naszego Ojca, dopóki Go nie zobaczymy.****

Jezus mówi do każdej duszy, tak samo jak powiedział do Filipa: „Tak długo jestem z wami, a nie poznałeś mnie,

⁶ J 14, 7-9.

⁷ J 14, 9.

Filipie?”⁸ **Czy widziałeś Moje dzieła, słuchałeś Moich nauk, byłeś świadkiem cudów, których dokonałem w imieniu Mojego Ojca, a mimo to nie rozumiałeś jeszcze natury Boga? Modliłem się z tobą i za ciebie, a mimo to nie potrafisz zrozumieć, że jestem drogą, prawdą i życiem, i że to dla ciebie Moim życiem objawiłem charakter Mojego Ojca? Jestem blaskiem chwały Mojego Ojca, jestem wyraźnym odbiciem Jego osoby.** „⁽¹⁰⁾ Nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów, które Ja do was mówię, nie mówię od samego Siebie, **lecz Ojciec, który mieszka we Mnie, On dokonuje dzieł.** ⁽¹¹⁾ Wierście Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Przynajmniej z powodu samych dzieł wierście Mi. ⁽¹²⁾ Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto wierzy we Mnie, dzieł, których Ja dokonuję, i on będzie dokonywał, i większych od tych dokona, bo Ja odchodzę do Mego Ojca”⁹.

E. White, *The Signs of the Times* (ST),
9 czerwca 1890, par. 1 (wyd. ang.)

W czystości Swojego życia objawił Ojca i chwala Boża promieniowała z Jego charakteru. Doskonałość Ojca została ukazana przed nieupadłymi światami, przed niebiańskimi, inteligentnymi istotami i przed grzesznymi ludźmi. Miłość Boża została objawiona w swej doskonałości ludziom i aniołom w pośredniczącym dziele Chrystusa. Kiedy pokonał pokusy i przetrzymał próbę na pustyni, zwyciężając za nas, skierował kroki ku Kalwarii; w doskonałości człowieczeństwa pochwycił świat, a w pełni swojej boskości zasiadł na tronie Boga i ogłosił wynik swojej strasznej walki z wrogiem, wykrzykując: „Teraz władca tego

⁸ J 14, 9.

⁹ J 14, 10-12.

świata będzie wyrzucony precz ¹⁰”, teraz ostatni wróg został zniszczony.

E. White, *The Signs of the Times* (ST),
27 czerwca 1895, par. 7 (wyd. ang.)

Syn Boży przyszedł na tę ziemię, aby objawić ludziom charakter Ojca, aby mogli nauczyć się oddawać Mu cześć w duchu i w prawdzie. Przyszedł, aby obsiać świat prawdą. Posiadał klucze do wszystkich skarbów mądrości i był zdolny otworzyć drzwi do nauki i ujawnić nieodkryte zasoby wiedzy, jeśli byłoby to niezbędne do zbawienia. Światło, które oświeca każdego człowieka przychodzącego na świat, każda sfera prawdy była dla Niego oczywista.

E. White, *Counsels to Parents, Teachers and Students*,
CT 28.2 (wyd. ang.)

Wszystko, co człowiek potrzebuje wiedzieć lub może wiedzieć o Bogu, zostało objawione w życiu i charakterze Jego Syna. „Boga nikt nigdy nie widział. Jednorodzony Syn, który jest w łonie Ojca, On nam o Nim opowiedział” Jan 1, 18. **Przyjmując na siebie ludzką naturę, Chrystus przyszedł, aby być jedno z ludzkością, jednocześnie objawiając naszego niebieskiego Ojca grzesznym istotom ludzkim.** Stał się podobny do swoich braci we wszystkim. Stał się nawet ciałem, tak jak my. Był głodny, spragniony i znużony. Podtrzymywało Go jedzenie i odświeżał sen. Dzielił los ludzi, a jednak był nieskalanym Synem Bożym. Był obcym i wędrowcem na ziemi – na świecie, ale nie z tego świata; był kuszony i doświadczany, tak jak dziś kuszeni i doświadczani są mężczyźni i kobiety, a jednak prowadził życie wolne od grzechu. **Czuly, pełen współczucia,**

¹⁰ J 12, 31.

życzliwy, zawsze troszczący się o innych, reprezentował charakter Boga i nieustannie poświęcał się służbie Bogu i ludziom. „A to Słowo stało się ciałem i mieszkało wśród nas... (i widzieliśmy Jego chwałę, chwałę jako Jednorodzonego od Ojca), pełne łaski i prawdy” (J 1, 14). „Objawiłem Twoje imię ludziom, których Mi dałeś ze świata. Twoimi byli i dałeś Mi ich, a oni zachowali Twoje słowa.” (J 17, 6).

E. White, *A Review of “Our Authorized Bible Vindicated”*
by B. G. Wilkinson, A. R. V., 26 (wyd. ang.)

Prosił ich: **“Miłujcie waszych nieprzyjaciół, błogosławcie tym, którzy was przeklinają, dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą i módlcie się za tych, którzy wam wyrządzają zło i prześladują was;”**⁽⁴⁵⁾ **Abyście byli synami waszego Ojca, który jest w niebie. On bowiem sprawia, że Jego słońce wschodzi nad złymi i nad dobrymi i deszcz zsyła na sprawiedliwych i niesprawiedliwych”.** “On bowiem jest dobry dla niewdzięcznych i złych. **Dlatego bądźcie miłosierni, jak i wasz Ojciec jest miłosierny”.** Mt 5, 44-45; Łk 6, 35-36.

E. White, *Świadectwa dla zboru*, tom 8,
8T 286.7 (8T 286.7 wyd. ang.)

Całkowity charakter Boga został objawiony w Jego Synu, cały zasięg możliwości nieba został ukazany do przyjęcia przez człowieka w Synu Nieskończonego. Droga powrotu człowieka do Boga i do nieba nie ma barier. Niesamowita głębia miłości Zbawiciela została zademonstrowana; jeśli to objawienie miłości Boga do dzieci ludzkich nie zdoła przyciągnąć ich do Niego, to nie ma niczego, co mogłoby to uczynić.

E. White, (ST), 30 grudnia 1889, par. 6 (wyd. ang.)

Bóg nie pozostawił niczego niedokończonego, wszystko co mógł uczynił dla nas. Dał doskonały przykład swojego charakteru w charakterze swojego Syna; i zadaniem naśladowców Chrystusa, gdy dostrzegają nieporównywalną doskonałość Jego życia i charakteru, jest wzrastanie w Jego podobieństwo. Patrząc na Jezusa i odpowiadając na Jego miłość, będą odzwierciedlali obraz Chrystusa.

E. White, *The Review and Herald* (RH),

15 lutego 1898 (wyd. ang.)

Szatan oskarżył Boga o posiadanie atrybutów, które sam posiadał. **Chrystus przyszedł na ten świat, aby objawić charakter Boga takim, jakim jest naprawdę. On [Jezus] jest doskonałym wizerunkiem Ojca.** Jego bezgrzeszne życie na tej ziemi w ludzkiej naturze jest całkowitym obaleniem zarzutów szatana przeciwko charakterowi Boga.

Bible Training School, 1 października 1902 (wyd. ang.)

W jakim ramach czasowych to zwierciadło Ewangelii zostało w pełni objawione?

J 14, 9 Jezus mu odpowiedział: Tak długo jestem z wami, a nie poznałeś mnie, Filipie? Kto mnie widzi, widzi i Mego Ojca. Jak możesz mówić: Pokaż nam Ojca? **Tylko Chrystus mógł przedstawić Ojca ludzkości i przywilejem uczniów było uczestniczenie w tym przedstawianiu przez ponad trzy lata.**

E. White, *Życie Jezusa*, s. 493, 2018 (ZJ 478.4)

To, co Jezus objawił, było zupełnym przeciwieństwem ludzkich pojęć o Bogu.

Nauczyciel z nieba, nikt inny jak Syn Boży, przyszedł na ziemię, aby objawić ludziom charakter Ojca, aby mogli

Go czcić w duchu i w prawdzie. Chrystus ujawnił ludziom fakt, że najściślejsze przestrzeganie ceremonii i formy nie ocali ich; bo królestwo Boże miało charakter duchowy. Chrystus przyszedł na świat, aby zasiać na nim prawdę. Posiadał klucze do wszystkich skarbów mądrości i mógł otworzyć drzwi do nauki i ujawnić nieodkryte zasoby wiedzy, jeśli byłoby to konieczne dla zbawienia. **Przedstawiał ludziom to, co było dokładnym przeciwieństwem tego, co przedstawiał wróg w odniesieniu do charakteru Boga i starał się odcisnąć na umysłach ludzi ojcowską miłość Ojca, który „tak bowiem Bóg umiłował świat, że dał Swego Jednorodzonego Syna dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16).** Wpajał ludziom potrzebę modlitwy, pokuty, wyznania i porzucenia grzechu. Uczył ich uczciwości, powściągliwości, miłosierdzia i współczucia, polecając im kochać nie tylko tych, którzy ich kochają, ale także tych, którzy ich nienawidzą i traktują lekceważąco. **W ten sposób objawiał im charakter Ojca, który jest cierpliwy, miłosierny, łaskawy, nieskory do gniewu, pełen dobroci i prawdy.** Ci, którzy przyjęli Jego nauki, byli pod troskliwą ochroną aniołów, którzy mieli za zadanie wzmacniać i oświecać, aby prawda mogła odnowić i uświęcić duszę.

E. White, *Christian Education* (CE 74.1 wyd. ang.)

Jak wyglądała ziemską misję Jezusa?

Opisując swoją misję na ziemi Jezus powiedział: „Duch Pana nade Mną, ponieważ namaścił Mnie, abym głosił ewangelię ubogim, posłał Mnie, abym uzdrawiał skruszonych w sercu, abym uwięzionym zwiastował wyzwolenie, a ślepym przejrzenie; abym uciśnionych wypuścił na wolność”

(Łk 4, 18). To było Jego dzieło. Chodził czyniąc dobro i uzdrowił wszystkich chorych. Były takie wioski, w których nie słyszano żadnego jęku, ponieważ wcześniej Jezus w nich był i uzdrowił wszystkich chorych. Jego praca świadczyła o Jego boskim powołaniu. W każdym Jego czynie widać było miłość, miłosierdzie i współczucie. Z sercem przepelnionym łagodnością i zrozumieniem podchodzi do ludzkich dzieci. Przyjął na siebie ludzką naturę, aby doświadczyć potrzeb człowieka. Najbiedniejsi i najpokorniejsi nie bali się do Niego podejść. Przychodziły do Niego nawet małe dzieci. Uwielbiały wspinać się na Jego kolana i wpatrywać się w Jego zamyśloną twarz promieniującą miłością.

Jezus nigdy nie zataił ani jednego słowa prawdy, ale zawsze wypowiadał je z miłością. Przebywając z ludźmi był w najwyższym stopniu taktowny i zwracał się do nich z uprzejmością i troskliwością. Nigdy nie był szorstki i nie wypowiadał zbędnie ostrych słów i nigdy niepotrzebnie nie zadawał bólu wrażliwej osobie. Nie potępiał ludzkiej słabości, mówił prawdę, ale zawsze z miłością. Demaskował hipokryzję, niewiarę i nikczemność, ale Jego głos załamywał się, gdy wypowiadał słowa ostrej nagany. Płakał nad Jerozolimą, swoim ukochanym miastem, które odrzuciło Go jako Drogę, Prawdę i Życie. Odrzucili Go jako Zbawiciela, lecz On spoglądał na nich ze współczuciem i łagodnością. Jego życie było przykładem wyrzeczenia i uważnej troski o innych, ponieważ każdy człowiek był w Jego oczach cenną istotą. Chociaż cechowała Go boska godność, z największą czułością pochylał się nad każdym członkiem Bożej rodziny. W Jego oczach każdy człowiek był zgubioną duszą, której zbawienie było Jego misją. Właśnie taki charakter Chrystus objawił w swoim życiu i jest to charakter samego Boga. Boże współczucie, mające swoje źródło w sercu Ojca i objawione

w Chrystusie, spływa na wszystkich ludzi. Jezus, łagodny i współczujący Zbawiciel, Bóg, który „objawiony został w ciele” (1 Tym 3, 16).

E. White, Droga do Chrystusa, s. 7-8, 2008
(DC 8.2, 9.1, 10.1)

Chrystus przyszedł, aby usunąć fałszywe twierdzenia szatana.

Szatan fałszywie przedstawił charakter Boga. Przyobłękł Go w swoje własne cechy. Przedstawił Go jako istotę o nieugiętej surowości. Odciał świat od ujrzenia prawdziwego charakteru Boga, rzucając swój cień między ludzi a Boga. **Chrystus przyszedł na nasz świat, aby usunąć ten cień. Przyszedł, aby reprezentować Ojca. Powiedział: „kto Mnie widzi, widzi i mego Ojca”¹¹. Modlił się, aby Jego uczniowie byli jedno z Nim, tak jak On był jedno z Ojcem. Ludzie twierdzili, że taka jedność z Chrystusem jest niemożliwa, ale Chrystus uczynił ją możliwą, doprowadzając nas do harmonii z Nim samym poprzez zasługi swego życia i ofiarę. Dlaczego mielibyśmy wątpić w miłość i moc Boga? Dlaczego nie mielibyśmy opowiedzieć się po stronie wiary? Czy dostrzegasz urok i atrakcyjność Jezusa? W takim razie, staraj się podążać Jego śladami. **On przyszedł, aby objawić Ojca światu i powierzył nam zadanie reprezentowania Jego miłości, czystości, dobroci i czulego współczucia dla dzieci ludzkich.****

E. White, (ST), 15 kwietnia 1889, par. 6 (wyd. ang.)

Dopóki ludzie nie poznają Boga tak, jak Go objawił Chrystus, nigdy nie ukształtują swojego charakteru

¹¹ J 14, 9.

na podobieństwo Boże, a zatem nigdy nie ujrzą Boga. Aniołowie w niebie są zdumieni, że ktokolwiek, kto już raz poznał Boga, staje się niedbały, pozwala, aby jego umysł został pochłonięty przez jakiegokolwiek doczesne dążenia i pozwala, aby jego uwaga została odwrócona od Boga nieba, tak że dobrowolnie i chętnie zapomina o swoim Stwórcy i zastępuje Go innymi panami i innymi bogami. Nadszedł dzień, w którym jest wielu panów i wielu bogów, a szatan postanowił wtrącić się między Boga a duszę ludzką, aby ludzie nie oddawali hołdu Bogu w przestrzeganiu Jego Prawa. Szatan przywdział na siebie szaty anielskiej jasności i przychodzi do ludzi jako anioł światłości. **Sprawia, że winna dusza widzi rzeczy w wypaczony sposób, tak że nienawidzi tego, co powinna kochać, a kocha to, co powinna nienawidzić i czym gardzić. Bóg jest tak fałszywie przedstawiany człowiekowi, że nie dba o zachowanie prawdziwego i żywego obrazu Ojca w swojej poznaniu, ale zwraca się ku czczeniu fałszywych bogów. Nie wie, że miłość Boga nie ma sobie równej, mimo iż Chrystus objawił tę miłość upadłemu światu.** Jan wzywa świat, by ujrzał cudowną miłość Boga, mówiąc: „Patrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec, że zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi. Dlatego świat nas nie zna, bo Jego nie zna”¹².

E. White, (RH), 9 marca 1897, par. 10 (wyd. ang.)

W osobie i dziele Chrystusa objawiona jest świętość Boga, ponieważ Chrystus przyszedł, aby objawić Ojca. Szatan jednak rzucił swój cień na drogę ludzkości i fałszywie przedstawił charakter Boga. Bój szatana nie zakończył się,

¹² I J 3, 1.

gdy został on wypędzony z niebiańskich dziedzińców. Nienawidził Chrystusa za zajmowaną przez Niego wysoką pozycję w królestwie Bożym i jeszcze bardziej nienawidził Go, gdy sam został zdetronizowany. Nienawidził Go, gdy Jezus przyszedł na pełen zepsucia świat, aby okazać miłosierdzie i objawić swoje współczucie grzesznikom. Szatan posłużył się arcykapłanami i faryzeuszami, aby zmanifestować swoją nienawiść wobec Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata.

E. White, *The Signs of the Times* (ST), 11 grudnia 1893,
par. 8 (wyd. ang.)

Świadectwo Jezusa jest bardzo czytelne. Nasz Zbawiciel wyraźnie mówi nam przez swoją prorokinię, Ellen White, że przyszedł na ziemię, aby dać doskonałe i kompletne objawienie charakteru swojego Ojca. Teraz możemy bez lęku zbliżyć się do Ojca w zwierciadle ewangelii Jego Syna. Ewangelia poskramia naszą nieświadomą wrogość wobec Ojca. Dlatego też, kiedy zbliżamy się do Niego, nasza wrogość nie odbija się w zwierciadle Prawa i dzięki temu nie musimy doświadczyć śmierci.

Należy pamiętać o zasadzie, że tak, jak sędzimy, tak będziemy sądzeni (Mt 7, 2). Jeśli ludzie napelnieni bezbożnym strachem i gniewem wobec Boga próbują się do Niego zbliżyć, ich postrzeżenie Boga i Jego charakteru wydaje wyrok na nich samych.

Ps 90, 11 Kto rozpozna siłę Twego gniewu? Gniew Twój będzie według lęku twego. [przetłumaczono dosłownie z j. ang. z KJV]

W powyższym wersecie hebrajskie słowo oznaczające *gniew* to *aph*, co oznacza szybki oddech przez nozdrza. Kiedy cielesny człowiek czyta to słowo według własnego zrozumienia, może interpretować je jako gniew powstały z zemsty. W świetle zwierciadła Ewangelii

oznacza ono długotrwałą cierpliwość i pasję zrodzoną z tęsknoty, tak jak w przypadku starego ojca, który biegł z przyspieszonym oddechem w nozdrzach ku swojemu synowi marnotrawnemu. Jeśli podchodzimy do Prawa bez zwierciadła Ewangelii, wówczas powstaje w nas intensywny strach, który sprawia, że postrzegamy wybuch intensywnego gniewu, którego powodem jest fałszywe spojrzenie na Boga. Jednak z pomocą zwierciadła Ewangelii strach stanie się czystą cześcią i świętą radością. Wybuch namiętności to wyraz czystej miłości i uwielbienia. To my sami decydujemy, co jest strachem, a co wybuchem namiętności.

Nie zdejmuj wieka miłosierdzia z Arki

Te same zasady odnoszą się do mężczyzn z Bet-Szemesz:

1 Sm 6, 19 Lecz Pan wytracił spośród ludzi z Bet-Szemesz, ponieważ zaglądali do arki Pana, zabił z ludu pięćdziesiąt tysięcy siedemdziesiąt osób. I lud ich opłakiwał, ponieważ Pan zadał ludowi wielką klęskę.

Kiedy mężczyźni ci zdejmowali pokrywę z Arki, spojrzeli bezpośrednio na zwierciadło Prawa i ujrzeli w nim swoje własne mordercze twarze, wierząc, że to jest charakter Boga, podczas gdy w rzeczywistości był to ich własny charakter. Dosłownie, przestraszyli się na śmierć. Zostali nawiedzeni swoim własnym postrzeganiem sprawiedliwości za błąd, jakim było zdjęcie wieka z Arki. Ponieważ zbliżyli się do Arki bez pośrednika, oddali się w ręce tego, który pierwszy chciał zbliżyć się do Boga bez pośrednika – czyli szatana. Ludzie ci powinni byli zrozumieć, że Arką mogą zajmować się tylko kapłani, a zbliżenie się do niej bez pośrednika przysporzy im kłopotów. Większość ludzi czyta ten fragment, wierząc, że to sam Bóg uderzył ich własną ręką. W świetle zwierciadła Ewangelii Chrystusa staje się

oczywiste, że zostali uderzeni przez swój własny strach. W konsekwencji spadł na nich sąd, który według ich wierzeń powinien spotkać złoczyńców.

Tak właśnie robi wielu ludzi czytając Stary Testament. Czytają Prawo bezpośrednio, bez lustra Ewangelii. Ta praktyka zabija każdą osobę, która ją stosuje, ponieważ jeśli zbliżasz się do Boga bez zwierciadła Ewangelii, to twoje własne postrzeganie Boga osądzi cię. Zgodnie z twoim strachem będziesz postrzegał Jego gniew.

Modłę się, abyś uważnie przeczytał cytaty z Ducha Proroctwa oraz 17 rozdział Ewangelii Jana. Modłę się, abyś zobaczył, że zwierciadło Ewangelii jest w pełni zdefiniowane w ziemskim życiu Chrystusa. Zwierciadło to, da tobie właściwe „soczewki” do czytania historii Starego Testamentu. Ewangelie Nowego Testamentu są spisaniem pośrednikiem dla Prawa Starego Testamentu. Nie spoglądaj na Prawo wewnątrz Arki bez tej cennej osłony, jaką jest życie Chrystusa.

Jedną z najcenniejszych rzeczy dla mnie, patrząc w zwierciadło Ewangelii, jest odkrycie tego, że Chrystus nigdy nikogo nie zabił – nigdy.

Chrystus nigdy nikogo nie zabił.

E. G. White, *Manuscript* (Ms), 62-1886.64 (wyd. ang.)

Jeśli więc Chrystus jest wyraźnym obrazem Ojca, oznacza to, że Ojciec nigdy nikogo nie zabił. Jeśli zabiłby On kogokolwiek, wówczas zwierciadło Ewangelii charakteru Boga rozpadła się na kawałki, a Bóg stałby się taki sam jak my. Postanawiam wierzyć, że Chrystus rzeczywiście objawił nam imię Ojca.

Świadomość tego, daje mi czystą radość. Patrząc w to zwierciadło Zbawiciela, który umiłował swoich wrogów i oddał za nich życie, jestem głęboko przekonany o niegodziwości mojej naturalnej skłonności wobec tych, którzy mówią źle o mnie lub w jakiś sposób

wyrządzają mi krzywdę. Wołam: „Panie, zmiłuj się nade mną grzesznikiem!”.

DWA ZWIERCIADŁA

Prawo i Ewangelia

Stale powtarzali dwie wielkie zasady – że zakon Boży jest odbiciem doskonałości Stwórcy, i że człowiek, który nie miłuje prawa, nie miłuje także ewangelii, ponieważ zarówno zakon, jak i **ewangelia są zwierciadłem, odbijającym prawdziwy charakter Boga.**

E. White, *Wielki bój*, s. 320, 2001 (WB 465.2)

Miłość, szacunek i doskonałość ukazane w Ewangelii są dla człowieka objawieniem charakteru Boga. Sprawiedliwość, dobroć i życzliwość, które były widoczne w charakterze Chrystusa, powtórzą się w życiu tych, którzy przyjmują przywileje Ewangelii. Poprzez studium Słowa mamy Go zobaczyć takim, jakim jest, a oczarowani widokiem Jego boskiej doskonałości mamy wzrastać w ten sam obraz. Musimy zrozumieć, że Ewangelia w pełni ujawnia chwałę [charakter] Pana. Jest ona zwierciadłem, które objawia charakter Boga dla nawróconej duszy. Podobieństwo do Boga objawia się w doskonałym charakterze Jego Syna, abyśmy mogli zrozumieć, co oznacza być stworzonym na podobieństwo samego Boga i kim możemy się stać, jeśli przez nieustanne patrzenie na Niego pozwolimy na to, aby być przemienieni „z chwały w chwałę”.

E. White, (*ST*), 24 lutego 1909, par. 3 (wyd. ang.)